



Sygn. akt II UK 269/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Krzysztof Staryk

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku W. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o świadczenie przedemerytalne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 3 października 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 3 października 2014 r. oddalił apelację
pозwanego od wyroku Sądu Okręgowego w O. z 8 października 2013 r., którym
zmieniono decyzję pozwanego z 5 sierpnia 2013 r. i przyznano wnioskodawcy

prawo do świadczenia przedemerytalnego od 15 lipca 2013 r. przy uwzględnieniu okresu praktycznej nauki zawodu od 1 września 1973 r. do 24 czerwca 1976 r. w Zasadniczej Szkole Przyzakładowej i Technikum [...] (dalej jako: zasadnicza szkoła przyzakładowa) jako okresu składkowego. Pozwany odmówił wnioskodawcy świadczenia przedemerytalnego na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 i 6 oraz ust. 2 w związku z art. 7 ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych. Stwierdził, że wnioskodawca nie ma 40 lat stażu uprawniającego do emerytury, gdyż nie można zaliczyć do tego stażu okresu nauki w zasadniczej szkole przyzakładowej wobec braku świadectwa pracy albo indywidualnej umowy z pracodawcą o praktyczną naukę zawodu. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca (urodzony 9 marca 1956 r.) pierwsze zatrudnienie podjął 1 września 1973 r. w ramach umowy o praktyczną naukę zawodu jako uczeń zasadniczej szkoły przyzakładowej. Wnioskodawca od 1 września 1973 r. do 12 czerwca 1976 r. uczęszczał do Zasadniczej Szkoły Zawodowej [...]. W tym okresie był zatrudniony w Przedsiębiorstwie [...] na stanowisku ucznia – monter instalacji chemoodpornych i antykorozyjnych. Zawarł z tym zakładem umowę o praktyczną naukę zawodu. Nauka w szkole trwała 3 dni w tygodniu, a kolejne trzy dni uczniowie odbywali praktyki w stałych godzinach, a ich obecność rejestrowana była przez instruktora reprezentującego zakład pracy. Wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenia za pracę raz w miesiącu płacone przez kierownika warsztatów tego zakładu ze środków zatrudniającego przedsiębiorstwa. Patronat nad uczniami sprawował przedstawiciel zakładu pracy. Uczniowie zakwaterowani byli w internacie. W legitymacji ubezpieczeniowej wnioskodawcy (str. 82) widnieje zapis, że od 1 września 1973 r. do 28 czerwca 1976 r. był on uczniem zasadniczej szkoły przyzakładowej. Sąd Okręgowy wskazał na ustawę z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. Nr 45, poz. 226 ze zm.). Stwierdził, że podstawą zaliczenia okresów zatrudnienia młodocianego do okresów składkowych jest nawiązanie stosunku pracy (umowy o naukę zawodu) młodocianego i zakładu pracy, choć dopuszcza się również wykonywanie pracy w okresie uczęszczania do zasadniczej szkoły przysposobienia zawodowego, gdyż uczniowie (młodociani pracownicy) byli w tym czasie przyjmowani do pracy i

zatrudniani w celu przyuczania do zawodu, a obowiązek pogłębiania wiedzy teoretycznej był realizowany ubocznie (wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2000 r., II UKN 294/99). Wnioskodawcę wiązała z Przedsiębiorstwem [...] umowa o pracę w celu przyuczania do określonej pracy. Wnioskodawca nie posiada umowy o pracę, jednak świadkowie wskazali, iż zawarł on z tym pracodawcą umowę o praktyczną naukę zawodu. Umowa nie była zawarta pomiędzy szkołą, lecz pomiędzy wnioskodawcą a zakładem pracy. Wnioskodawca musiał być obecny w zakładzie pracy w ściśle określonych godzinach, jego obecność rejestrował instruktor będący pracownikiem zakładu pracy, nie zaś szkoły. Za wykonywaną pracę otrzymywał wynagrodzenie płacone ze środków przedsiębiorstwa w odstępach comiesięcznych. Praca była pod nadzorem pracodawcy. Świadek R. B. zachował umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego zawartą 1 września 1974 r. z tym przedsiębiorstwem, co świadczy, że takie umowy zakład zawierał ze swoimi uczniami. Wnioskodawca posiada świadectwo pracy wydane przez Przedsiębiorstwo [...] z 25 kwietnia 1985 r., w którym wyszczególniono, że okres od 1973 r. do 1976 r., gdy był uczniem zasadniczej szkoły przyzakładowej podlega zaliczeniu do okresu zatrudnienia. W legitymacji ubezpieczeniowej dokonano wpisu, iż od 1 września 1973 r. do 28 czerwca 1976 r. był uczniem Zasadniczej Szkoły Zawodowej [...] będąc zatrudnionym w Przedsiębiorstwie [...]. Wpisu dokonano określając początek i koniec nauki jako początek i koniec zatrudnienia. Wnioskodawca przedłożył dowody wystarczające do uznania okresu za udowodniony jako okres składkowy. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu oddalenia apelacji stwierdził, że nie było możliwe przeprowadzenie dowodu z akt osobowych (nie udało się ich odnaleźć). Przeprowadzone dowody jednoznacznie wskazują, że wnioskodawca odbywał naukę zawodu, która jest okresem składkowym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach. Potwierdza to w szczególności świadectwo pracy z 25 kwietnia 1985 r. i wpis w legitymacji ubezpieczeniowej. Wnioskodawca w spornym okresie był zatrudniony jako uczeń praktycznej nauki zawodu.

W skardze kasacyjnej pozwany zarzucił naruszenie art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS i art. 7 ust. 1 ustawy z 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych, a także art. 328 § 2 k.p.c. w

związku z art. 391 § 1 k.p.c., gdyż Sąd Apelacyjny nie wyjaśnił podstawy prawnej wyroku i nie odniósł się do sformułowanego w apelacji zarzutu dotyczącego uznania przez Sąd pierwszej instancji okresu praktycznej nauki zawodu od 9 marca 1974 r. do 24 czerwca 1976 r., tj. okresu po ukończeniu przez wnioskodawcę 18 lat. Jako problem prawny skarżący wskazał kwestię – czy do okresu składkowego można doliczyć okres praktycznej nauki zawodu ucznia, który ukończył 18 lat. Młodocianym – zgodnie z ustawą z 7 lipca 1958 r. o nauce zawodu – była osoba, która ukończyła 14 lat, a nie przekroczyła 18 lat życia. Mimo to Sąd uwzględnił jako okres praktycznej nauki zawodu – okres po ukończeniu przez wnioskodawcę 18 roku życia. Powstał więc problem na jakiej podstawie Sąd uwzględnił okres praktycznej nauki zawodu od 9 marca 1974 r. do 24 czerwca 1976 r. Wnioskodawca ukończył 18 lat w dniu 9 marca 1974 r. Ewentualne uwzględnienie okresu praktycznej nauki zawodu do czasu ukończenia przez wnioskodawcę 18 roku życia nie daje podstaw do przyznania mu prawa do świadczenia przedemerytalnego z uwagi na brak wymaganego stażu pracy. Zaliczenie praktycznej nauki zawodu w latach 1973-76 jest też nieuzasadnione, ponieważ brak jest dowodów, a to indywidualnej umowy o naukę zawodu czy też świadectwa pracy. Zeznania świadków i ich dokumenty na okoliczność odbycia praktycznej nauki zawodu w niniejszej sprawie nie mogą stanowić podstawy do zwiększenia wnioskodawcy stażu pracy. Skarga jest też oczywiście uzasadniona, gdyż świadczenie przyznano od dnia wniosku a nie od dnia następnego (art. 7 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Mimo niedostatku skarga uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku. Skarżący zasadniczo kwestionuje okres po ukończeniu przez ubezpieczonego 18 lat. Wówczas brak okresu emerytalnego ma powodować niedostatek okresu wymaganego do świadczenia przedemerytalnego. Jeżeliby aprobować zastosowanie ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, to wnioskowanie skarżącego nie musi być zasadne, gdyż młodociany,

który jest już w stosunku pracy (przed 18 rokiem życia), tym bardziej może być w nim nadal już jako dorosły. Chodzi wszak o ten sam okres (sporny). Skarga jest jednak zasadna, gdyż zarzuca naruszenie art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, a w tej sprawie co najmniej przedwcześnie rozstrzygnięto, że w spornym okresie ubezpieczony był pracownikiem a nie tylko uczniem zasadniczej szkoły zawodowej. Wprawdzie „na marginesie”, to jednak stanowczo pozwany kwestionuje zaliczenie spornego okresu do stażu emerytalnego. Zaliczenie *„praktycznej nauki zawodu w latach 1973-76 jest nieuzasadnione, ponieważ na tę okoliczność brak dowodów, a to indywidualanej umowy o naukę zawodu czy też świadectwa pracy (...)”*. Skarżący w tym zakresie dotyka istoty sporu i podważa w całości zaliczenie spornego okresu jako praktycznej nauki zawodu. Nie jest to problem nowy, gdyż do stażu emerytalnego zalicza się okres zatrudnienia młodocianego a nie okres nauki w zasadniczej szkole zawodowej. W tym przypadku już tylko samo świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej rodzi istotne wątpliwości co do przyjęcia, że ubezpieczony był wówczas pracownikiem a nie uczniem. Wszak trudno przyjąć, iżby jego praca (zatrudnienie) jako młodocianego polegała na uczeniu się podstawowych (powszechnych) przedmiotów przewidzianych w programie zasadniczej szkoły zawodowej (czyli języka polskiego, rosyjskiego, fizyki, matematyki, wychowania obywatelskiego – świadectwo szkolne k. 5). To, że była to szkoła przyzakładowa wcale nie oznacza, że uczeń tej szkoły pozostawał w zatrudnieniu pracowniczym. System oświaty przewidywał, że zasadnicze szkoły zawodowe były prowadzone przez zakłady pracy. Był to wtedy administracyjny stosunek ucznia szkoły a nie pracowniczy stosunek pracy. W zasadniczej szkole zawodowej uczeń zdobywał wykształcenie na poziomie szkoły zawodowej i uczył się zawodu, co łączyło się z praktyką zawodową przewidzianą w programie nauczania. Naturalnym było, że uczeń odbywał praktykę, w ramach której wykonywał określone czynności, jednak nie była to praca w ramach pracowniczego zatrudnienia. Instruktor nauki zawodu czyli praktycznej nauki zawodu nie reprezentował pracodawcy jako kierownik zakładu pracy i nie realizował jego zadań produkcyjnych tylko program praktycznej nauki zawodu uczniów zasadniczej szkoły zawodowej. Od takiej nauki w szkole należy odróżnić zatrudnienie młodocianego na podstawie ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu (...). Wówczas relacje były

odwrócone. Zadaniem młodocianego było przede wszystkim wykonywanie określonej pracy (zatrudnienia). Mógł być doksztalcany, ale nie wtedy gdyż uzyskał już kwalifikacje w szkole zawodowej (art. 12 ustawy z 2 lipca 1958 r.), a więc wynikający z zatrudniania młodocianego obowiązek nie polegał na zdobyciu wykształcenia na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej. Ta różnica w statusach ucznia i pracownika (młodocianego) może tłumaczyć też znaczenie dowodów zebranych w sprawie. Inna może być sytuacja tego, który zawarł umowę o praktyczną naukę zawodu i pracował jako pracownik i inna jest sytuacja ucznia, który uczył się w zasadniczej przyzakładowej szkole zawodowej i odbywał tylko praktyki w zakładzie pracy. Wówczas rzutuje to również na ocenę dowodów z zeznań świadków i dokumentów, bo świadectwo pracy jest tylko dokumentem prywatnym i jako taki nie przesądza o kwalifikacji więzi łączącej z zakładem pracy, podobnie jak legitymacja ubezpieczeniowa.

Nie bez racji byłby też zarzut naruszenia art. 7 ust. 1 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych, jako że wyraźnie stanowi, iż prawo do świadczenia ustala się od następnego dnia po złożeniu wniosku.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 i art. 398²¹ k.p.c.)